

Nadzwyczajna

sesja ZO NZ

Wtorek był pierwszym dniem nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ poświęconej problemowi palestyńskiemu, zwołanej pomimo sprzeciwów ze strony Stanów Zjednoczonych i Izraela. Pierwszy dzień obrad upłynął pod znakiem krytyki amerykańskiej polityki bliskowschodniej. Przewodniczący komitetu ds. praw narodu palestyńskiego, Fallou Kane z Senegalu stwierdził, że Stany Zjednoczone manipulują przystępującym im w Radzie Bezpieczeństwa prawem weta paraliżując wszelkie próby rozwiązania problemu palestyńskiego. Podkreślił on również, że za powrotem Palestyńczyków na ich ziemię, prawem do samookreślenia i utworzenia niepodległego państwa opowiada się większość krajów wspólnoty międzynarodowej — kraje niez zaangażowane i socjalistyczne, kraje członkowskie Organizacji Jedności Afrykańskiej i konferencji islamskiej.

N. Ceausescu z wizyta we Francji

Prezydent Rumunii, Nicolae Ceausescu rozpoczął 23 bm. oficjalną wizytę we Francji. Tego samego dnia odbyła się pierwsza runda tego rozmów z prezydentem Valerym Giscardem d'Estaing.

Spotkanie w Genewie

W Genewie odbyło się spotkanie delegacji ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, poświęcone wypracowaniu porozumienia o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową.

Megadex buduje największą elektrownię w Turcji

Podpisane zostało porozumienie między PTHZ „Elektrim” a Zarząd Energetyki Turcji o rozbudowie elektrowni Yatağan. Elektrownia ta o mocy 2 razy 210 MW buduje Przedsiębiorstwo Megadex z Warszawy. Podpisany obec-

nie kontrakt o wartości ok. 350 mln zł dew. przewiduje dostarczenie i montaż elektrowni w Yatağan (trzeciego bloku o mocy 210 megawatów). Uruchomienie turbozespołu przewidziane jest w końcu 1983 roku.

BARBARA GÓRZYŃSKA:

„Mam przed sobą wielką szansę”



Trudno nie zacząć od gratulacji. Pierwsza nagroda w konkursie im. Carla Flescha, to otwarcie drogi do największych sal koncertowych, gwarancja występów z najlepszymi na świecie orkiestrami. Barbara Górzyńska — łodzianka, uczennica prof. Zenona Pórszaja, jest jedyną polską skrzypaczką, która poszczycić się może główną nagrodą na londyńskim konkursie.

— Pani pierwsze wrażenia po ogłoszeniu werdyktu? — Przed wszystkim strasznie długie było oczekiwanie na wyniki. Jedno, drugie przemówienie i wreszcie księżna Kentu wręczyła nagrodę właśnie mnie. Wrażenie?

Opanowała mnie jakaś niesłychana niecierpliwość, że jeszcze tyle przede mną, że jeszcze tak wiele muszę się nauczyć, a także świadomość, że natchmiast muszę się brać do roboty. Jest we mnie jakiś niepokój przed przegapieniem

szansy. A ta nagroda właśnie szansę daje. — Po trzeciej nagrodzie w Konkursie im. Wieniawskiego, pierwszej nagrodzie Serynga w Zarzbie, teraz znów najwyższe trofeum. Laureaci niezbędnie podejmują nowe konkursowe próby. Przy tym trudno nie dodać, że żaden skrzypek w Polsce nie ma na koncie dwóch pierwszych nagród... — Myślę, że to już mój ostatni konkurs. Teraz mam okazję wstąpić na znakomitych scenach z orkiestrami, o których marzy każdy skrzypek. Do nagrody bowiem (Dalszy ciąg na str. 4)

VIII Zjazd PZPR wszechstronnie analizując dotychczasowy dorobek kraju, szczególnie to, czego dokonaliśmy i czego nie udało nam się osiągnąć w mijającej dekadzie. Wyczerzył zadania sprzyjające tworzeniu warunków koniecznych dla

współtwórcami, urzeczywistniając strategię społeczno-gospodarczą, nakreśloną przez kierowniczą siłę narodu — partię, zmaterializowała się w nowoczesnym kształcie Polski 1980 roku. Odbiła się także w ludzkiej świadomości, zwłaszcza w sferze aspiracji. Właśnie aspiracji

może być mowa o improwizacji; dzień jutrzejszy jest w złożonym kompleksie problemów socjalno-ekonomicznych organicznie spleciony z dniem dzisiejszym. To, co uczynimy dziś, zastaniemy jutro. I pojutrze. Liczą się fakty, fakty i jeszcze raz fakty.

KLUCZ DO POSTĘPU — EFEKTYWNOŚĆ I DYSCYPLINA

zaspokajania rosnących potrzeb naszego społeczeństwa. Potrzeby te stały się — jest to zresztą prawidłowość socjalistycznego rozwoju — jakościowo inne, wyższe aniżeli w okresach poprzednich oraz wzrosła niepomniernie skala rozwiązywania społecznych i gospodarczych problemów. Oczywiście przemian, których wszyscy byliśmy — na miarę włożonego przez nas wysiłku —

bowiem ożywnikiem sprawczym jest tylko i wyłącznie dążenie przez pracę do osiągnięcia celów, a nie oczekiwanie, bierność. Zrozumienie tej prawdy stało się jeszcze bardziej głębokie, gdy skomplikowane uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne podniosły próg trudności, które musimy przewyższać. Kłopoty te znamy z osobistych doświadczeń. Odczuwa je też gospodarka, w której nie

„Wyższa jakość życia jest bezpośrednio uwarunkowana wyższą jakością pracy — jedyną drogą do osiągnięcia tych celów prowadzi poprzez podniesienie na znacznie wyższy poziom wydajności i organizacji pracy, społecznej efektywności gospodarowania oraz dalszy rozwój sił wytwórczych” — słowa te znalazły się w uchwałach VIII Zjazdu PZPR. Nie sposób bardziej jasno i niedwuznacznie sformu-

łować zadania, których wypełnienie jest po prostu nieodzowne. Mamy zatem program, podkreślmy — program VIII Zjazdu partii — zawierający generalne kierunki działania zmierzające do przewartościowania przeszłości i zapewnienia pomyślnego rozwoju kraju. Słusznie chlubiąc się obecną, eksponowaną pozycją Polski wśród innych krajów świata, wiemy zarazem najlepiej, iż możliwości, które sami sobie stworzyliśmy muszą być jak najowoconiej wykorzystywane. A jak je właśnie wykorzystywać, w praktyce codziennego dnia, wyciągnąć wnioski z określonych trudności i uwarunkowań rozwoju — odpowiedzialność to rządu plan działania sformułowany w sejmowym exposé premiera.

Mówimy nie od dziś, a dziś mówimy jeszcze dobitniej, że przysłówowym kluczem do dalszego postępu jest pełne uruchomienie naszej podstawowej, właściwie strategicznej rezerwy, jaka tkwi w efektywności gospodarowania. Niezależnie od perturbacji obiektywnych, których nie szczędzi nam ani zmienność trendów na rynkach międzynarodowych (Dalszy ciąg na str. 2)

Wydanie A czwartek 24 lipca 1980 roku Rok XXXIV nr 160 (9625) Cena 1 zł

DZIENNIK POPULARNY

Wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL

23 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium NK ZSL poświęcone omówieniu aktualnej sytuacji w rolnictwie i przedsięwzięciu zmierzającym do ograniczenia skutków powodzi oraz złych warunków atmosferycznych.

W następstwie nadmiernych opadów i powodzi sytuacja w rolnictwie jest trudna, powstały znaczne straty. Dotyczy to zwłaszcza zbioru siana, wczesnych owoców i warzyw.

bra organizacja pracy oraz mobilizacja sił i środków w samym rolnictwie. Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL zwracają się do wszystkich członków PZPR i ZSL, do bezpartyjnych, do wszystkich rolników i pracowników instytucji obsługujących rolnictwo o wzmoczenie wysiłków na rzecz pełnej sprawności technicznej sprzętu i maszyn rolniczych (Dalszy ciąg na str. 2)

Pomoc dla gospodarstw dotkniętych skutkami obfitych opadów

W gminach i województwach, które najbardziej ucierpiały w szeregach i lipcu od nadmiernych opadów, podejmują się dalsze przedsięwzięcia w celu złagodzenia następstw lokalnego podtopienia gruntów, budynków, dróg. Naśladają się prace, związane z odrowadzaniem wody z pól uprawnych, a niezwłocznie do osuszenia terenów, przystępuje do ponownego ich zagospodarowania. Warunki do szybkiego usuwania szkód powodzianych stwarzają, podjęta w ubiegłym tygodniu uchwała Rady Ministrów, która określiła zadania poszczególnych resortów i władz terenowych w udzielaniu niezbędnej pomocy ludności na terenach nawiedzonych ulewami deszczowymi oraz w przywróceniu normalnych warunków funkcjonowania gospodarki rolnej, komunalnej, drogowej i energetycznej.

Energiczne usuwanie skutków poprzednich silnych deszczów i zabezpieczenie się przed kolejnymi, mają szczególne znaczenie, zważywszy na

wciąż zmienna, niesprzyjająca aura. Ostatnio największe deszcze odnotowano na południowym zachodzie (Dalszy ciąg na str. 2)

XXII IGRZYSKA OLIMPIJSKIE MOSKWA 80

Dziś na arenę wkrocza „królowa sportu”

Roman Bierła zdobył srebrny medal w zapasach

Po dwóch brązowych medalach, zdobytych w poprzednich dwóch dniach przez naszych cieżarowców (Dembończyk i Seweryn), wczoraj polska ekipa, uczestnicząca w moskiewskich igrzyskach olimpijskich, wzbogaciła się o trzeci. Tym razem ze szlachetniejszego Kruszcza. Srebrny medal dla naszego barwy zdobył talentowany zapaśnik w stylu klasycznym, reprezentant katowickiego GKS — ROMAN BIERŁA, przerywając w decydującym oiedynku z rutynowanym zapaśnikiem bułgarskim. Wprowadził sympatyvcz zapasów liczył na złoto, ale drugie miejsce zajęte na olimpijskim podium przez Bierłę fest i tak znakomitym osiągnięciem naszego reprezentanta. Do dwóch tytułów mistrza Polski (1979 i 1978) oraz najlepszego juniora na świecie przed trzema laty, katowiczanie „dorzucili” wczoraj wicemistrzostwo olimpijskie. Sympatyvcz podnoszenia ciężarów liczył po cichu też na udany występ na ciężarowym pomoście. Zb. Kaczmarek, ostatniego z trójki wspaniałych zawodników w „polskiej wadze”. Niestety, nie zdołał on na-

wiązać do tej tradycji i przedłużyć tym samym pasma sukcesów starszych kolegów — Zielińskiego i Bazzanowskiego. Nie stanął na podium Kaczmarek. Może „wyrzucił” go w tym kolektwie z cięższych kategorii wagowych, którzy dopiero wczoraj odlecieli do stolicy ZSRR (Lisowski, Rabczewski, Wałó, Rutkowski, Skolimowski). Do olimpijskiego występu przystawowali się w pocie czoła. Trenując intensywnie w białymostkim OPO. Wraz z ciężarowcami odlecieli do Moskwy koleżanki D. Brzozowska, mające ambicje skłoniwania rezultatu swej koleżanki. D. Brzozowska nadal odbiera gratulacje, zarówno za rekord Polski, jak i w walczonie 5 miejsca. Wieloradości przyniósł jej telegram którego nadawcą był teledywan dotychczas finalistka (na rzymskich IO) — A. Kłopotowski, następując trzeci: „Od 20 lat cieszę się mi samotność. Szerze gratulacje”. Z innych radosnych meldunków, które napłynęły z aren olimpijskich Moskwy, odnotować należy zakwalifikowanie się do finału indywidualnego turnieju we florecie L. Kozłowski (Dalszy ciąg na str. 2)

CO DZIEŃ UNIESIE

W 206 dniu roku słońce wzeszło o godz. 4.44, zajdzie zaś o 20.39.

Imieniny obchodzą Krystyna, Kinga

Dziś mamy sypotył

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Możliwy deszcz lub burza. Temperatura minimalna 15, maksymalna 21 stopni, Wiatry słabe — północne. Ciśnienie o godzinie 19 wyniosło 990,0 hPa (742,6 mm).

Ważniejsze rocznice

1945 — Dekret powołujący Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu.

1949 — Otwarcie centralnej radiostacji w Raszynie.

Taka sobie myśl Gdy wypływa geniusz — bratają się łepogłowi.

Uśmiechnij się



KLUCZ DO POSTĘPU — EFEKTYWNOŚĆ I DYSCYPLINA

(Dokończenie ze str. 1)
dowych, ani niepomysłna aura, która szkodliwie wpływała w różnych porach roku na arcyważne dziedziny gospodarki, zwłaszcza na rolnictwo, powodując dotkliwe, odzwalne społeczne straty — wyraziście zarysowały się kwestie natury subiektywnej. Sprawdzają się one zasadniczo do nurtującego powszechnie pytania: czy to, co zrobiliśmy, zrobiliśmy tak, jak mogliśmy i powinniśmy byli zrobić?
Pytanie to powinniśmy zawsze zadawać sobie przy własnym wstąpieniu pracy, kierujemy je bowiem do siebie. Powinniśmy zadawać je spokojnie, rozsądnie. Mamy tylko to, co nam dysponujemy: taki a nie inny zasób majątku narodowego, takie a nie inne kwalifikacje, tyle a nie więcej surowców. Musi z tego powstać dobry poszukiwany produkt. Trzeba ten produkt wykonać, nie wolno tracić czasu na to, co nie przynosi racjonalnego i efektywnego wysiłku każdego, na każdym stanowisku pracy, nie będzie bowiem oczekiwanymi efektami. Wyłącznie zatem od skuteczności naszej pracy zależy zaspokojenie potrzeb każdego z nas, naszych rodzin, całego społeczeństwa. Potrzeby te mają swoją żelazną hierarchię, a stopień i tempo za-

dośćuczynienia im dyktują nie dające się ominąć uwarunkowania. Nawet najlepsze, najbardziej racjonalne założenia zderzają się ostatecznie z praktyką. Do narodowych planów społeczno-gospodarczych w skali każdego roku i na okresy dłuższe wkalkulowane są zarówno przygotowane przez nas środki — ich wielkość jest siłą rzeczy ograniczona wynikami, jakie udało nam się uzyskać — jak i przewidywane rezultaty naszej pracy. Rezultaty te pozostają w bezpośrednim związku z naszą sprawnością.
Szeroko pojęta sprawność stanowić musi wspólny mianownik poczynania we wszystkich dziedzinach — od działalności ściśle produkcyjnej, gdzie koniecznością stało się zharmonizowanie, zrównoważenie i porządkowanie gospodarki, sukcesywne usuwanie dysproporcji strukturalnych — przy optymalnym wykorzystaniu istniejącego i powstającego nadal potencjału i wytwórczego, poprzez zagadnienia związane z przebudową systemu planowania i zarządzania, jak również doskonaleniem motywacji ekonomicznych, po całą, nie wolną obecnie od bolączek i niedociągnięć infrastrukturę społeczną. Program ten jest jednym realnym; wymaga jednak także zmian w metodach myślenia, wymaga dyscyplinowania, wzmocnienia odpowiedzialności za powierzony obowiązek. Każde nierozważne pociągnięcie, nie liczące się z rzeczywistością, tylko kłopoty spiera. Napiecie ją, a ona nie da się, że można je zastrzeżenie lub łagodnie. Na pewno nie sprzyja pomniejszaniu naszych trosk np. zakłócenie codziennego rytmu pracy. Natomiast jest to wszędzie miar niezbędne rozważenie — każdy na swoim odcinku — sytuacji, z której musimy wyjść i wyjdziemy, aby trosk tych ubywać.

To prawda, że sporo spraw się nawarwiło, że są problemy których nie da się rozwiązać tak szybko, jak tego chcielibyśmy. Nie brak też zaniedbań, których nie da się wyeliminować z dnia na dzień, ale

Wspólne posiedzenie

(Dokończenie ze str. 1)
oraz starannego zebrania planów, o gromadzenie zasobów pasz celem utrzymania istniejącego stanu pogłowia zwierząt gospodarskich, o dobre przygotowanie prac siewnych. W obecnej trudnej sytuacji nie wolno tolerować najmniejszego nawet marnotrawstwa produkcyjnego na polach i w punktach skupu, w transporcie i przetworstwie. Biuro Polityczne KC PZPR i Prezydium NK ZSL wyrażają przekonanie, że całe społeczeństwo wspierze te wysiłki wydajną, rytmiczną pracą w każdym zakładzie produkcyjnym i instytucji, na każdym stanowisku, na wsi i w mieście.

nie brak też przejawów dezorientacji, która np. powoduje, że nie zawsze potrafimy bezwzględnie połączyć tak oczywisty nakaz racjonalnej oszczędności z bezpardonną walką z marnotrawstwem dobra społecznego, przeciwstawiając socjalizm, niestety, nie wykorzystanej biurokracji, która skłonna jest niedojrzałości wypaczyć najdroższe intencje. Również nie każdy — układając swój budżet demowy — dostrzega absolutną współzależność między osobistą pomyślnością a efektami własnej pracy. Konsumpcyjne li tylko podejście wiodzie do dodatkowego naruszenia równowagi między dochodami ludności a ich pokryciem w towarach, godzi w interesy nas wszystkich.

Wieloletnie w życie reguł sprawiedliwości społecznej, której zasadom podporządkowana jest polityka ludowego państwa, czego świadectwem są m. in. przedsięwzięcia zmierzające do systematycznego rekompensowania wzrostu kosztów utrzymania, zwłaszcza tym, którym żyje się najciężiej — musi się mieścić w granicach aktualnych możliwości gospodarczych. Ze społecznym uznaniem spotkała się zapowiedź pomocy dla rodzin wielodzietnych, podwyżki rent i emerytur z tzw. starego portfela i najniższych plac. Ale przecież środki na ten cel i inne zamierzenia społeczne nie spadają nam z nieba, trzeba je po prostu wypracować.

Łapówkowy skandal w Wiedniu

We wtorek odbyło się posiedzenie parlamentarnej komisji śledczej powołanej do życia w celu zbadania politycznej odpowiedzialności przedstawicieli władz Wiednia za największy skandal łapówkowy w powojennej historii Austrii. Przewodniczącą komisji, dr. Norbert Steger utrzymuje, że firma zainteresowana realizacją kontraktów przy budowie ogromnego powszechnego szpitala miasta

Wiedeń (AKH) płaciła łapówki, które w stosunku 2:1 popłynęły także do kas miejscowych organizacji partii politycznych — socjalistycznej SPOE i ludowej OEPV. Próba postawienia Stegera za pulpitem dla świadków i zmuszenia go do podania źródeł informacji na ten temat, nie powiodła się ze względu na prawny. Obrady komisji śledczej odłożono.

W szerszym, nie narastającym do pewnego czasu, a szczególnie ujawnione jeszcze w ub. roku określone trudności, niedobory i założeń rzucają w sposób nieunikniony na organizację i tok wykonywania tegorocznych zadań planowych. Trzeba było je skorygować, urealnić. Do najważniejszych niedomagań — a są one większe niż przewidywalne — należą niedostatek materiałowo-surowcowy i kooperacyjny, pogłębione kłopoty importowymi. Ostatnio pogoda znów ujemnie wpłynęła na plony, które będziemy zbierać. Powstało wiele szkód. Tym bardziej więc — trzeba zwrócić uwagę, aby tym dodatkowym kłopotom sprostać.

Oceniamy warunki rozwoju bilansujemy jednocześnie osiągnięcia, pragnienia i możliwości. Należy stać się na uwadze, iż krytyczne spojrzenie na pewne zjawiska społeczno-gospodarcze zarówno w poszczególnych województwach, jak i w skali całego kraju nie powinno nam przeszkadzać w dostrzeganiu dobru, który stanowi punkt startu do dalszej pracy. Społeczna akceptacja ideałów socjalizmu, patriotyzm wymaga zaangażowania i ofiarności.

SPORT SPORT SPORT SPORT

(Dokończenie ze str. 1)
jęskiego, w którym zajął 5. miejsce. Kolejne pojedynki wygrał za panie: J. Lipień, A. Supron i A. Dolgowiec. Nareszcie pierwsze zwycięstwo zapisał na swym koncie koszykarze. Tyle, że mieli za przeciwnika niewiele znających się na koszykówce reprezentantów Senegalu. Wygrał w doskonałym stylu pojedynek na olimpijskim ringu, de-

blutujący w ekipie bokserskiej R. Czerwiński, przegrał natomiast Z. Goslewski.
Po stronie straż wymienić należy przegrana hokeistów na trawie (1:5 z ZSRR), dalsze niepowodzenia pięciobolistów. Po czwartej konkurencji (piływanie), indywidualnie prowadził Starostin (ZSRR) przed Wexrem Szombathelyi, Francuzem Fourm, czterema Szwedami i Ledniewem (ZSRR). 12 jest Baján, 13 Peclak, a 20 Olesiński. Drużynowo prowadzi zawodnicy ZSRR, przed Szwecją i Węgrami. (Polska jest na piątym miejscu).

Na olimpijskich arenach emocji nie brakuje. Także na żeglarskim torze w Tallinie, gdzie w klasie jachtów „470” po trzech wyścigach polska dwójka (Wróbel — Stocki), zajmując piąta lokata.
Na kolejne emocje nie trzeba będzie długo czekać. Dziś na stadionie im. W. Lenina wystartują w pierwszych konkurencjach olimpijskich przedstawiciele „królów sportu”, w programie 24 konkurencje męskie i 14 żeńskich. Na starcie stanie 13 aktualnych rekordzistów świata i 10 najlepszych lekkoatletek naszego globu.

Medaliści

ZAPASY
100 kg: 1. Rajkov (Bułgaria), 2. Bierla (Polska), Vassile (Rumunia).
52 kg: 1. Blagidze (ZSRR), 2. Racz (Węgry), Mladenow (Bułgaria), 6. Wróblewski (Polska).
74 kg: 1. Kocsis (Węgry), 2. Bykow (ZSRR), 3. Huhtala (Finlandia).

Emocji nie zabraknie! (wróbl.)

W spotkaniu nie grał Z. Boniek. Zawodnik ten trenuje razem z drużyną, po lekkiej kontuzji i wystąpi w najbliższych meczach Widzewa na obozie przygotowawczym w Puławach. Zespół wicemistrza Polski wyjeżdża na obóz do tej miejscowości i rozegra tam cztery spotkania. Pierwsze z Bronia Radom, następnie z Wisła Puławy, Błękitnymi Klele i Motorem Lublin. Potem międzynarodowy turniej z okazji 70-lecia Widzewa, w którym uczestniczą zespoły: Arki Gdynia, ŁKS, Radniaczki Nisz i Widzewa.

GIMNASTYKA
Wielobój kobiet: 1. ZSRR — 394,9 pkt., 2. Rumunia — 393,5 pkt., 3. NRD — 392,55 pkt., 7. Polska — 376,23 pkt.

Awansowało Wybrzeże
Na torze łódzkiego Orła odbyła się piąta seria eliminacyjnych rozgrywek w drużynowych mistrzostwach Polski na żużlu. Ostatni turniej zakończył się zdecydowanym zwycięstwem zawodników gospodarzy, którzy zgromadzili 32 pkt. (najwięcej punktów: Szkolbel i Tronina — po 10). Na drugim miejscu uplasowało się Wybrzeże — 29 pkt., przed Apatorem Toruń — 27 pkt. Awans do dalszych rozgrywek wywalczyło Wybrzeże. Indywidualnie w łódzkim czwórmeczu najlepszym zawodnikiem był wicemistrz młodzieżowy Polski — Zabiłatowicz (Aptor Toruń). Na drugich miejscach uplasowali się Szkolbel i Tronina — po 10 pkt.

Zwycięskie sparringi pierwszoligowców

Dwa pierwszoligowe zespoły, ŁKS i Widzewa, przygotowujące się do rozgrywek mistrzostkich, rozegrały kolejne mecze sparringowe.
Wicemistrzowie Polski, zespół Widzewa, gościł na własnym obiekcie drużynę beniaminka II ligi — Wisła Płock. Pojedynek ten zakończył się zdecydowanym zwycięstwem pierwszoligowców 4:0 (3:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Smolarek 2, Grebosz i Tłokiński po 1. Drużyna Widzewa wystąpiła w tym meczu w następującym składzie: Klepczyński — Plich, Żmuda (od 46 min. Romke), Grebosz, Możelko — Tłokiński, Rozborski, Jeżewski, K. Surlit — Pietka, Smolarek.

PODNOSENIE CIĘŻARÓW
97,5 kg: 1. Rusew (Bułgaria) — 342,5 kg (RS), 2. Kunz (NRD) — 336 kg, 3. Paszow (Bułgaria) — 325 kg, 6. Kaczmarek — 317,5 kg (RP).

„ZŁOTY KASK”
W Sobieniu koło Aleksandrowa odbył się wojewódzki finał dorocznych zawodów motocyklowo-sprawnościowych „Złoty Kask”. W konkurencji kobiet zwyciężyła Elżbieta Kurtańska przed swoją siostrą Jadwigą (obie z Gorzowa) i Dorotą Marchewą z Chrośna.

Komunikat „Totka”
MAŁY LOTEK
I losowanie: 15, 16, 17, 23, 27
II losowanie: 5, 11, 21, 22, 28
Banderola: 4433
EXPRESS LOTEK
12, 22, 35, 39, 41

FLYWANIE
100 m grzb. kob.: 1. Reinsch (NRD) — 1.00,86 (RS), 2. Kieber (NRD) — 1.02,07, 3. Riedel (NRD) — 1.02,64.

Wódrom meczowym triumfował Zbigniew Ziaba z Sobienia przed Sławomirem Kosiewiczem (Proboszczewice) i Pawłem Abramczykiem.

Na olimpijskich arenach
Dziś rozdane zostaną medale w 19 konkurencjach. W 6 dniu igrzysk kończy olimpijski start pierwsza dyscyplina — pięciobój nowoczesny, natomiast rozpocznie się na stadionie lekkoatletyka.

SZERMIERKA
Fiolet meż.: 1. Smirnow (ZSRR), 2. Jolyot (Francja), 3. Romankow (ZSRR), 5. Koziejewski (Polska).

Zwycięzcą finału wojewódzkiego wystąpiła w ogólnopolskiej imprezie, która odbędzie się 22-24 sierpnia br. w Sulejówce. (w)

500 m elimin. (Januchta, Bukis, Katolikowa).
11:40: 100 m meż. elimin. (Woronin, Dunecki, Zwoliński).
12:45: hokej meczowy.
14:00 i 19:00: szermierka — floret kobiet, c. d. elimin. i finał.
14:00: gimnastyka — finały wieloboju meż.
16:30: pięciobój — bieg przelajowy.
17:30: siatkówka meż. (Polska — Litwa).
18:00: lekkoatletyka — 20 km chód — finał (Bulakowski).
18:00: boks — 57 kg elimin. (K. Koszowski).
18:00: kolarstwo — sprint 1/4 finału (Kocot).
18:30: piłka ręczna meż. (Polska — Dania).
18:30: pływani — 100 m st. mot. kob.
18:50: lekkoatletyka — trójskok (Hoffman).
20:00: gimnastyka — finały wieloboju kob.

350 mln dzieci żyje na świecie w skrajnej nędzy

350 mln dzieci na świecie żyje w skrajnej nędzy, stwierdza opublikowany w Meksyku raport programu ONZ do spraw środowiska naturalnego. Wiele dzieci umiera z powodu chronicznego niedożywienia. Jedną z przyczyn wysokiej śmiertelności wśród dzieci jest brak bezpłatnej opieki lekarskiej — podkreśla raport.

◆ Zajęcie ambasady Boliwii w Bonn ◆ Strzelanina w La Paz

W środę zajęta została kolejna placówka dyplomatyczna Boliwii w ramach akcji protestów przeciwko niedawnemu prawicowemu wojskowemu zamachowi w tym kraju. Tym razem zajęta została ambasada Boliwii w Bonn. Zajęcia dokonała, podobnie jak w poprzednich tego typu przypadkach, grupa ok. 50 osób, przy czym akcja została przeprowadzona bez użycia przemocy. Policja zachodniemiecka przybyła na miejsce, jednakże — jak dotychczas — personel ambasady nie zwrócił się z prośbą o pomoc.
Demonstranci wystosowali apel do rządu RFN o zerwanie stosunków dyplomatycznych z juntą wojskową w Boliwii oraz o przerwanie wszelkiej pomocy dla nowego reżimu. Wskazali oni na fakt prowadzenia przez prawicową juntę polityki brutalnych represji wobec przeciwników politycznych.
Jak donoszą z La Paz, wdowa po przywódcy Socjalistycznej Partii Boliwii i kandydatce na prezydenta w ostatnich wyborach prezydenckich, Marcelo Quiroga Santa-Cruz, w liście skierowanym we wtorek do prasę, oskarżyła nową juntę wojskową tego kraju, która doszła do władzy po zamachu stanu 17 bm., o zamordowanie z brzoźdy jej męża. Stwierdziła ona również, że odmówiono jej wydania zwłok małżonka.
Wdowa stwierdziła, że wersja reżimowa, jakoby Marcelo Quiroga „zginął w czasie walk”, jest absolutnie nieprawdziwa. Kiedy opuścił on siedzibę boliwijskiej konferencji pracy, był ranny. Został on przewieziony do szpitala, gdzie go zamordowano. Pani Quiroga zapowiedziała do armii o wypuszczenie aresztowanych i o przywrócenie władzy narodoł. Junta, na której czele stoi gen. Luis Garcia Meza, nie podał, ile osób zginęło w czasie ostatniego przewrotu. Wiele osób, w tym większość boliwijskich przywódców politycznych i związkowych, zaginęło. Niektórzy z nich przebywają w uwięzieniu.
Doniesienia agencyjne wskazywały, że w nocy z wtorku na środe w La Paz doszło do intensywnej strzelaniny. W stolicy Boliwii nadal obowiązuje godzina policyjna. Po ulicach miasta krąży czułość i wozu pancernego. Wojsko zajmuje wszystkie ważne punkty w La Paz, a na niektórych budynkach publicznych znajdują się gniazda karabinów maszynowych.

Dodatkowa rekrutacja do szkół wyższych

Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki informuje, że 11 września br. odbędą się dodatkowe egzaminy wstępne na następujące kierunki studiów dziennych w szkołach wyższych, podległych temu resortowi:
— matematyka: uniwersytety — w Krakowie, Lublinie, Gdańsku, Katowicach, Łodzi, Toruniu, Wrocławiu, filia Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku; wyższe szkoły pedagogiczne — w Częstochowie, Krakowie, Olsztynie, Słupsku i Szczecinie oraz w Wyższej Szkole Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach;
— fizyka: uniwersytety — w Lublinie, Gdańsku, Katowicach, Łodzi, Toruniu, Wrocławiu, filia UW w Białymstoku; wyższe szkoły pedagogiczne — w Częstochowie, Krakowie, Olsztynie, Słupsku, Szczecinie, Zielonej Górze;
— chemia, uniwersytety — w Gdańsku, Łodzi, Toruniu; w Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy, WSR-P w Siedlcach w Politechnice Wrocławskiej i WSI w Radomiu;
— informatyka, uniwersytety — w Krakowie, Wrocławiu oraz w Politechnice Wrocławskiej;
— wychowanie techniczne uniwersytety — w Lublinie, Katowicach, filia UW w Białymstoku; wyższe szkoły pedagogiczne — w Krakowie, Olsztynie, Szczecinie i Zielonej Górze, a informacja naukowo-techniczna w Uniwersytecie Śląskim w Katowicach;
— budownictwo: w Politechnice Szczecińskiej, WSI w Koszalinie, AT-R w Bydgoszczy;
— mechanika, politechniki — w Szczecinie, Wrocławiu, WSI w Koszalinie i Radomiu oraz AT-R w Bydgoszczy;
— elektrotechnika: Politechnika Wrocławska, AT-R w Bydgoszczy;
— organizacja i zarządzanie prze-

mystem: Politechnika Wrocławska; — transport: WSI w Radomiu.
O przyjęcia na studia w ramach rekrutacji dodatkowej mogą się ubiegać kandydaci, którzy:
— złożyli w lipcu br. egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym na ten sam kierunek studiów w innej szkole wyższej lub na inny kierunek, na którym obowiązują egzaminy z tych samych przedmiotów. Kandydatów tych nie obowiązują ponowny egzamin, mogą go jednak składać na własne życzenie ze wszystkich lub niektórych przedmiotów. Zalicza się wówczas wynik uzyskany w trakcie ostatniego egzaminu;
— złożyli w lipcu br. egzamin wstępny z wynikiem pozytywnym na kierunku, na którym obowiązują egzaminy z innych przedmiotów. Kandydaci mogą mieć zaliczone pozytywne wyniki, uzyskane wcześniej z tych przedmiotów, które wchodziły w skład przedmiotów egzaminacyjnych na kierunku, na które przeprowadzona jest rekrutacja dodatkowa.
O przyjęcie mogą się również ubiegać kandydaci, którzy uzyskali w lipcu br. negatywną ocenę z egzaminu wstępnego lub nie przystępowali w ogóle do egzaminów wstępnych w lipcu br. Obowiązują ich egzaminy w ramach dodatkowego naboru.
Rekrutacja dodatkowa na Politechnice Wrocławskiej dotyczy tylko kandydatów z województwa wrocławskiego legnickiego, wabrzyńskiego i jeleniogórskiego.
Ogółem w ramach dodatkowej rekrutacji, uczelnie przyma około 2,2 tys. kandydatów. Podanie o przyjęcie należy składać w odpowiednich uczelniach w terminie do 9 września br. Rekrutacja dodatkowa przeprowadzona będzie tylko na wymienionych kierunkach i uczelniach.

Pomoc dla gospodarstw

(Dokończenie ze str. 1)
i wschodzie kraju. W rejonach górskich opady były bardzo intensywne i wyniosły w ciągu ubiegłej doby 77 mm na Kaszowem Wierchu, 48 mm w Lesku, 24 mm w Przerzynie i 18 mm w Nowym Sączu. Ponownie wzrosły więc stany wód, zwłaszcza w gorczcu Nysy Kłodzkiej i górno Sanu.
Nowa fala opadów ciastych i burz

MEKSYK Wielki pożar

Około 40 godzin jednostki straży pożarnej przybyły z pobliskich miast, w tym ze stolicy, walcząc z pożarem, który wybuchł w zakładach naftowych w Salina Cruz. Pożar wybuchł, kiedy pirun uderzył w jeden z gigantycznych zbiorników ropy na terenie zakładów. Nastąpiła seria wybuchów. Słupy ognia sięgały do wysokości 150 metrów. Mieszkańcy rejonów leżących w pobliżu zakładów opuścili swoje domy. Pożar spowodował szkody w wysokości 6-9 mln dolarów.

Kronika wypadków

• Godz. 5.30. Kierowca samochodu osobowego FLA 6742, jadąc nieostrożnie w Zdzierz-Kurczakach, wjechał w poślizg i uderzył w słup trakcji tramwajowej, tarasując ruch na torowisku w ciągu 50 minut.
• W dniu wczorajszym, jak nas poinformował oficer dyżurny WRD MO, na terenie Łodzi z powodu nieostrożnej jazdy kierowców, doszło do 8 kolizji, tzw. stuczek, w których na szczęście nie było ofiar. Uszkodzone zostały jedynie pojazdy.

Jankiewicz znów pierwszy

Odbył się II etap wścigu kolarskiego „Pasmem Gór Świętokrzyskich”. Zwycięzył Jankiewicz, wyprzedzając na finiszu Michałaka i Sukię. Będąc najszybszym z ewentualnych uciekinierów, która uzyskała ponad 4 minuty przewagi nad zasadniczą grupą.
Po dwóch etapach prowadził Jankiewicz przed Michałakiem, Sukią i Wojtasem.

Komunikat „Totka”

MAŁY LOTEK
I losowanie: 15, 16, 17, 23, 27
II losowanie: 5, 11, 21, 22, 28
Banderola: 4433
EXPRESS LOTEK
12, 22, 35, 39, 41

GENOWEFA MARKOWSKA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 lipca 1980 roku zmarła w wieku 67 lat, nasza najukochańsza Matka, Babcia i Teściowa
S. + P.
GENOWEFA MARKOWSKA
z domu SZKARADEK.
Wyprowadzenie zwłok rozpocznie się mszą św. w kościele o.o. Franciszkańskim przy ul. Rzgowskiej 41a w dniu 25 bm o godzinie 8. Pogrzeb odbędzie się o godzinie 12 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.
Prosimy o nieskładanie kondoleń.
SYNOWIE z RODZINAMI

HORACY SAFRIN

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 25. VII. 1980 r. o godz. 13 na Cmentarzu Komunalnym na Dołach.
W dniu 22 lipca 1980 roku zmarł
REDAKTOR
HORACY SAFRIN
dziennikarz i pisarz, długoletni członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, laureat Nagrody m. Łodzi, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi odznaczeniami państwowymi i odznakami honorowymi.
Cześć Jego pamięci!
ZARZĄD ŁÓDZKIEGO ODDZIAŁU STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH

Honory dla zasłużonych

Z okazji Święta Odrodzenia zasłużeni mieszkańcy dzielnicy Śródmieście udekorowani zostali odznaczeniami państwowymi...

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymali: Henryk Ambrozjak, Michał Czerepiński, Władysław Dąbrowski, Mirosława Gafka...

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI: Jadwiga Bachlińska, Stanisława Blok-Plich, Ireneusz Dawidziak, Aleksandra Kaczmarek...

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI: Bolesław Dudek, Eugenia Gąsiorowska, Stanisław Graczyk, Regina Handzelowicz...

BRAZOWY KRZYŻ ZASŁUGI: Ryszard Adamczyk, Bogusława Guldzińska-Walczak, Henryk Kotoliziejczyk...

HONOROWA ODZNAKA MIASTA ŁODZI wyróżnieni zostali: Bronisław Bajer, Józef Bednarczyk...

Wyróżniono także odznaki: „Zasłużony Pracownik Przemysłu Lekkiego”, „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”...

Wraczono także odznaki: „Zasłużony Pracownik Przemysłu Lekkiego”, „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”...

Wraczono także odznaki: „Zasłużony Pracownik Przemysłu Lekkiego”, „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”...

Wraczono także odznaki: „Zasłużony Pracownik Przemysłu Lekkiego”, „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”...

Wraczono także odznaki: „Zasłużony Pracownik Przemysłu Lekkiego”, „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”...

Wraczono także odznaki: „Zasłużony Pracownik Przemysłu Lekkiego”, „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”...

Wraczono także odznaki: „Zasłużony Pracownik Przemysłu Lekkiego”, „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”...

Wraczono także odznaki: „Zasłużony Pracownik Przemysłu Lekkiego”, „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”...

Wraczono także odznaki: „Zasłużony Pracownik Przemysłu Lekkiego”, „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”...

Wraczono także odznaki: „Zasłużony Pracownik Przemysłu Lekkiego”, „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”...

Wraczono także odznaki: „Zasłużony Pracownik Przemysłu Lekkiego”, „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”...

Wraczono także odznaki: „Zasłużony Pracownik Przemysłu Lekkiego”, „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”...

WITAMINY W DOMOWEJ SPIŻARNI

Latem do stoi - w zimie na stół

Tegoroczne opóźnienie wegetacji roślin przesunęło także terminy wykonywania w gospodarstwach domowych własnych przetworów owocowych i warzywnych na zimę...

W sklepach z artykułami gospodarstwa domowego jest pod dostatkiem wszelkiego rodzaju słoje, Gumki jest w zapasie 3 min sztuk, a sprężynki 200 tys. Handel oferuje także 2500 szklanych balonów...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

Chociaż, jak twierdzi hurt społemowski, w tym roku znacznie zwiększyły się dostawy misiek, wiaderek emalowanych oraz dużych garnków...

tymczasem do pasteryzowania przetworów trzeba koniecznie mieć w domu duże garnki. Aby ułatwić zaopatrzenie w słoje, balony i rozmaite naczynia potrzebne do wykonywania przetworów...

Przed pierwszym dzwonkiem

Z dniem 1 sierpnia w sklepach detalicznych WPHW rozpoczyna się sezon szkolny. Przedstawiciele handlu twierdzą, że nie powinno być większych kłopotów z zaopatrzeniem w zeszyty i bruliony...

Mniej - jak sądzą zaopatrzeniowcy - będzie także worków na obuwie. Aby złagodzić niedobory spodni i bluzek dziewczęcych oraz koszul chłopięcych...

Cieszy, że już 80 proc. towarów szkolnych znajduje się w detalu, a dalsze dostawy z przemysłu sukcesywnie nadchodzą...

Nowy oddział będzie prezentem na przypadające w roku bieżącym 30-lecie spółdzielni.

Z zielonego rynku

Długo w tym roku trwa sezon truskawkowy. Aura nadal płata figle, słońca mało, a więc truskawki dojrzewają powoli...

Chłodnia zamroziła dotychczas 400 ton truskawek, spodziewa się jeszcze dostaw najwyżej około 100 ton...

Lepszy wybór owoców powinniśmy mieć w końcu przyszłego tygodnia. Oczekiwane są maliny oraz kolorowe porzeczki...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...



WAŻNE TELEFONY

Table of phone numbers for various services: Informacja o usługach, Informacja kolejowa, Informacja PKS, Dworzec Centralny, Dworzec Północny, Komenda Wojewódzka MO, Pogotowie ciepłownicze, Pogotowie drogowe, Pogotowie energetyczne, Rejon Łódź-Północ, Rejon Łódź-Południe, Rejon Pabianice, Rejon Zalesie, Rejon Oświetlenia ulic, Pogotowie gazowe, Straż Pożarna, Pogotowie MO, Pogotowie Ratunkowe, Pomoc drogowa PZMoT, Centrala Informacyjna PKO, TELEFON ZAUFANIA, TEATRY, MUZEA, HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO, ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE, WŁOKIENICTWA, HISTORIA MIASTA ŁODZI, SZTUKI, Pozostałe muzea, LÓDZKI PARK KULTURY I WYPOCZYWKU, LUNAPARK, KAPELISKO 'FALA', POLONIA, PRZEDWIOSNIE, WŁOKIENIARZ, WOLNOŚĆ, WISŁA, ZACHĘTA.

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

STYLOWY-LETNIE - „Lot nad kukulczym gniazdem” USA od lat 18 godz. 21.15 (w dni nieporadne kino nieczynne) STUDIO - „Prorok, złoto i Siedmiogrodzianie” rum. od lat 12 godz. 18.15; „Trzy dni Kondora” USA od lat 18 godz. 17.30 19.30 STYLOWY - „Młodzi wspaniali” kanad. od lat 18 godz. 15.17, 19 DKM - „Smiercionośny ładunek” USA od lat 15, godz. 16, 18, 20 GDYNIA - „Złoto dla zuchwałych” jug. b.o. godz. 10, 13, 16; Pożegnanie z tytułem - „Morderstwo w Orient Expressie” USA od lat 15, godz. 19; HALKA - „Podróż kota w butach” jap. b.o. godz. 15; „Kung-Fu” pol. od lat 15, godz. 16, 18, 20 MŁODA GWARDIA - „Podróż do Arabii” pol. od lat 15, godz. 19, 12; „Kobra” jap. od lat 18 godz. 14, 16, 18.15 Filmy o światowej „Sialom”, „Za ciemnym” PKF 37 B, 38 A/78 godz. 18 MUZA - „Przygodny Calineczki” jap. b.o. godz. 15.30; „Odrażający brudni, żil” - wlos. od lat 15, godz. 17, 19 1 MAJA - „Jajo weża” RFN od lat 18 godz. 15, 17.15, 18.30 POKÓJ - „Lawina” USA od lat 16 godz. 15.30, 17.30, 19.30 ROMA - „Panowie dbajcie o żony” fr. b.o. godz. 10, 15, 17.15, 19.30; „Znaków szczęśliwych brak” pol. od lat 12 godz. 12, 13 STOKI - „Drogi papa” wlos. od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30 SWIT - „Bokser” pol. od lat 15, godz. 15; „Sandakan nr 8” jap. od lat 13, godz. 17, 18.15 TATRY - „Ale kino” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 19; „Ewa chce spać” pol. b.o. godz. 16.45 ENERGETYK - nieczynne OKA - „Posłannictwo z innej planety” b.o. RFN godz. 14; „Tragedia Posejda” USA od lat 15, godz. 18, 19 POPULARNE - „Książki i zebra” p.n. od lat 12, godz. 15.30; „Dyrygent” pol. od lat 15, godz. 18 PIONIER - „Proszę słońca” pol. b.o. godz. 16; „Prywatne piekło” USA od lat 15, godz. 17, 18; REKORD - „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” USA b.o. godz. 15, 17; „Prawdziwe życie Draculi” rum. od lat 15, godz. 19 SOJUSZ - „Superspies w niebezpieczeństwie” jap. od lat 15, godz. 17 POLESIE - „Dubler” fr. od lat 12, godz. 17, 18

APTEKI ŁÓDZ Al. Mickiewicza 28, Piotrkowska 67, Niełanińska 18, Dąbrowskiego 89, Olimpijska 7a, Lutniańska 146

Główno - Łowicka 38, Konstancynów - Sadowa 10, Ozorków - Armii Czerwonej 17, Pabianice - Armii Czerwonej 1, Zgierz - Dąbrowskiego 10, Aleksandrów - Kościuski 4

DYŻURY SZPITALI Chirurgia ogólna: Szpital im. Biegańskiego (Kniaźkiewicza 1/5); codziennie: Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 23) dla przycz. rej. nr 7, Szp. im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Pałacowa 35) dla przycz. rej. nr nr 1, 2, 3, 5; Szpital im. J. Mrchaliewskiego (Zgierz, Dubois 17) - Ozorków, Aleksandrów, Parczew, Górna - Szp. im. Jonschera (Milonowa 14), Polesie - Szpital im. Piłgrowskiego (Wólczańska 183), Śródmieście - Szpital im. Biegańskiego (Kniaźkiewicza 1/5); Widzew - Szpital im. Sonenberga (Pieniny 30); Chirurgia urazowa: Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75); Neurochirurgia - Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62); Laryngologia: Szpital im. Piłgrowskiego (Wólczańska 195); Okulistyka - Szpital im. Jonschera (Milonowa 14); Chirurgia i laryngologia dziecięca: Instytut Pediatryczny WZM; Chirurgia szkieletowo-ortopedyczna: Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22); Toksykologia: Szpital Kliniczny WAM; Wenerologia: Przychodnia Dermatologiczna (ul. Zakatna 44).

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczące pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkich dni tygodnia) - tel. 618-19

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczące pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkich dni tygodnia) - tel. 618-19

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczące pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkich dni tygodnia) - tel. 618-19

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczące pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkich dni tygodnia) - tel. 618-19

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczące pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkich dni tygodnia) - tel. 618-19

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczące pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkich dni tygodnia) - tel. 618-19

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczące pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkich dni tygodnia) - tel. 618-19

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczące pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkich dni tygodnia) - tel. 618-19

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczące pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkich dni tygodnia) - tel. 618-19

OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczące pracy placówek służby zdrowia (czynny całą dobę we wszystkich dni tygodnia) - tel. 618-19

BĘDĄ OPOWIADAĆ I TESTKNIĆ...

Z dala od ruchliwej szosy Łódź - Warszawa, wśród gęstej zieleni, w budynku Państwowego Domu Dziecka im. Kornelia Makuszyńskiego w Głównie znalazła miejsce polonijna kolonia dla 26 dzieci z Danii, Norwegii i Finlandii oraz dla 34 dzieci z Łodzi i Warszawy.

Żył przy bramie owej egzotycznej nieco placówki wita mnie piękna polszczyzna 12-letni Marek Krzywoń, syn Dumki i Polaka.

Tylko niech się pan wpisze do zeszytu, bo ja mam chorą rękę i... po polsku pisać mi trudno.

Owa chorą ręką, obłożoną grubym plastrem gipsu, podsuwa mi mały zeszytek, w który wpisuje swe personalia, datę i godzinę przybycia, po czym inny wartownik prowadzi mnie do pokoju pełnego wartowników, łączników i innych funkcyjnych, wśród których „urzęduje” kierownik - Jerzy Nowicki.

Nie jest to typowa kolonia. Jej program stanowią elementy takie same, jak na każdej krajowej kolonii, uzupełnione jednak szeregiem rzeczy wziętych z programów obozów harcerskich, ale także obozów młodzieżowych.

Młodzież, która przyjeżdża do nas z zagranicy, oprócz wypoczynku urozmaiconego sportem, zabawami, tańcem i śpiewem, poznaje

także kraj swych rodziców, jego zwyczaje, kulturę, jego codzienność. Dlatego właśnie wiele czasu spędzamy poza Głównem, Byliśmy w Krakowie, Zakopanem, Wieliczce, Oświęcimiu. Zwidzieliśmy Płock i okolice, Poznaliśmy Łódź i Warszawę. Będziemy w Łowiczu, Nieborowie i Żelazowej Woli.

Każdy dzień pobytu w obozie dostarcza polonijnym dzieciom wielu wrażeń i wiadomości. W Łodzi oglądali zakładki „Teofilów”, spotkali się z uczestnikami obozu ZSMP w Grabinie koło Łańca, byli na spotkaniu z władzami dzielnicy Bałuty, zwiedzili Muzeum Martyrologii w Oświęcimiu.

To było coś strasznego - po wie 12-letni Cezary Sitek, syn Wietnamki i Polaka mieszkających w Oslo. - W zeszytu roku byłem na Majdanku i choć wiedziałem, co zobaczę w Oświęcimiu, to jednak było to straszne. No, były też na tej wycieczce rzeczy fajne. Choćby winda w Wieliczce, albo kolejka w Kuźnicach. A na kolonii najbardziej lubię tenis i piłkę nożną, w ogóle sport...

Uczestnicy tej kolonii w czasie między wycieczkami po kraju, spotkaniami i uczestnictwem w spotkaniach mają własne życie kolonijne, które co dzień rozpoczyna się apelem, podczas którego wciąga się na maszt 4 flagi: polską, duńską,

norweską i fińską. Potem są śpiewy, tańce, gry sportowe, z których wymienić warto choćby mecz piłki nożnej Polska - Dania, w którym u Duńczyków grała dziewczyna, a u Polaków grał Duńczyk, a wszystkie zakończył zwycięstwą Polaków 4:1. Wspomnieć warto festiwal piosenek, kiedy to dzieci prezentowały piosenki swych krajów. Dzień Dziewcząt i Dzień Chłopców, olimpiadę kolonijną i wiele innych imprez, które zrodziły się z inicjatyw samych uczestników i przez nich zostały zrealizowane.

Kolonia nasza - informuje kierownik - służy także poznawaniu języka polskiego. Dlatego dzieci są pomieszane. Dzieci polskie mieszkają z dziećmi z zagranicy. Związują się tu przyjaźnie, które trwać będą długo. Mamy tu wprawdzie kilkoro dzieci nie mówiących po polsku, ale po trzech tygodniach pobytu w Głównie już trochę nasz język zaczynają rozumieć i myśle, że w przyszłości będą się go uczyć.

Myszę, że dzieci Polonii wyjeżdżając z kraju zabiorą z sobą sporą porcję wiadomości o Polsce, że będą długo wspominać harcerskie ogniska, spotkania z rówieśnikami, że będą opowiadać co zobaczyły, co usłyszały i nieraz zatekają do wakacji spędzonych w Polsce.

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

Wszystkie osoby, które znają zamorowanych, a w szczególności członków rodziny - o ile nie składają dotychczas zeznań w tej sprawie...

W NASZYM REFLEKTORZE

Tramwaj czy rakietą? „20 lipca o godz. 18 wysiadłam na przystanku przy Radiostacji tramwajowy linii „17” jadącego w kierunku Stoków. Tuż za mną wysiadła moja matka - starszuszka. Gdy była na pierwszszym stopniu, raptem drzwi zamknęły się i tramwaj ruszył. Tylko dzięki pomocy pasażera, który przytrzymał drzwi, matka nie została zginięta, ale i tak upadła na bruk, silnie się kalecząc. Zastawiona tym wypadkiem zgadzają tylko zapisać numer tylnego wagonu 769. Wypadek ten widziałem kilka osób.

Pytam więc czy motorniczego przy ruszaniu z przystanku nie obowiązują sprawdzenie czy wszystko jest w porządku? Po co zainstalowano przy jego kabli więcej tustra? Warto zgądać trochę więcej kultury od osób prowadzących pojazdy MPK?

M. Andrzejewska (adres znany redakcji)

Nie zawsze do usług Kolejny kwiatek z motoryzacyjnej łączki. Jeden z naszych Czytelników chciał wymienić w

„Syrenie 194” prauką końcówkę lewego drążka kierownicy. Ponieważ ma większe zaufanie do państwowych stacji obsługi, pragnął zatwierdzić sprawę właśnie tam, upewnijając się telefonicznie czy jest to możliwe. Na ul. Wigury ustąpił: „tego nie robimy”, a na ul. Zgierskiej - „nie mamy końcówek, ale możemy wymienić, jeśli klient przyniesie własną”.

Po półrocznych poszukiwaniach Czytelnik kupił od znajomego ową końcówkę. 11 bm. o godz. 17 udał się na ul. Zgierską do stacji PZMoT. Najpierw ustąpił, że nie mają końcówek, potem że montują tylko części produkcji zakładów państwowych. Po obejrzeniu podanego mu detalu pracownik stacji obsługi stwierdził, że część ta jest regenerowana i nie wolno im takich zakładać. Lepsze dodał jednak, że nie zgadza się z tym, ale przepis jest przepisem. Wreszcie po wielu perypetiach udało się postawić „Syrenki” zainstalować ową część w stacji „Polmozytu” przy ul. P. Skargi. Niemniej za naszym pośrednictwem pyta on co to za zarządzenie nie pozwalające w stacjach obsługi na instalowanie części produkowanych przez przedsiębiorstwa lub przez regenerowanych.

„Mam przed sobą wielką szansę”

(Dokończenie ze str. 1)

wliczony jest właśnie cykl koncertów m.in. z londyńskiego Filharmonii Orchester pod dyktando Christophera Eschenbacha. Mam grać m.in. w sławnej Royal Festival Hall. W październiku czeka mnie festiwal w Durhan, a w planie m.in. koncerty w RFN i na Węgrzech.

— Wróćmy jeszcze do konkursu... — Jakoś od początku czułam, że walczę o coś dużego, ale też nie mogłam wyzbyć się świadomości, że jury mimo największego obiektywizmu inaczej będzie patrzyło na 16-19-latkę z genialnym talentem, a inaczej na mnie, już doświadczoną skrzypkiczkę — wobec takich nie ma się sentymentów i niczego im się nie wybaczają. Starowało nas trzydziścioro, m.in. solliści z Japonii, Francji, Anglii, ZSRR, USA. Głównie byli to laureaci różnych konkursów. Do trzeciego etapu przeszło 6 osób. Ostatnia próba dla mnie była sonata Beethovena i grany z Królewską Orkiestrą koncert Mendelssohna. Wcześniej, zgodnie z wymaganiami programu, grałam m.in. Mozarta, Bacha, Paganiniego, współczesny utwór angielski. Akompaniował mi, służył radą i w ogóle był niezastąpiony Bogusław Pikała.

— Wspomniała pani w naszej telefonicznej rozmowie o miłym społeczeństwie... — To one m.in. sprzyjały nastrojowi, pomogły znieść psychiczną presję. Otóż zaraz po przyjeździe spotkałam żonę Krystiana Zimmermana (skrzypkiczkę), której B. Pikała powiedział, że nie bardzo mamy gdzie ćwiczyć. Zaprosiła więc nas do domu i tam pracowaliśmy codziennie. I to, co najważniejsze: pierwszy raz w życiu mogłam zagrać na dobrym instrumencie. Konkursowi rywale mieli co prawda lepsze, ale moje skrzypce pożyczone od Wandy Wilkomirskiej — jestem jej naprawdę ogromnie wdzięczna — były znakomite.

tury o możliwość korzystania ze skrzypiec będących własnością państwa. Takie właśnie ma Wanda Wilkomirska. — Gra pani od 7 roku życia... — Pewnie pytanie miało brzmieć: czy nie mam czasem dosyć ciągłego ćwiczenia. Otóż nie. Dla mnie sensem i celem jest właśnie to, co robię. To jest moje życie osobiste i praca zawodowa jednocześnie. Nie wyobrażam sobie, że mogłoby być inaczej. Teraz, gdy mam przed sobą wielką szansę, to wszystko jest dla mnie szczególnie jasne. Jak każdy chyba, miałam okresy buntu przed reżimem jaki trzeba sobie narzucić, aby zrobić choć kilka kroków do przodu. Przyznaję, że mój rodzic i profesor Płoszaj okazali się najlepszą pomocą i ostoją. Od tamtego czasu pamiętam, zawsze chciałam grać. W początkowym okresie nie czułam nawet tremy. Kiedy jako szesnastolatka grałam w WOSPRI TV, pod dyktando B. Wodzieckiego, pamiętam tylko jedno uczucie: ogromna radość z tego, że gram ze świetną orkiestrą i znakomitym dyrygentem. No i wtedy był to również koncert Mendelssohna. — Czy i w Londynie udało się pani wyzbyć tremy?

— O, nie. Przed koncertem finałowym byłam jak galareta. Przez moment wydawało mi się, że ponad siły jest przejść na estradę i uniesienie skrzypiec. Ale gdy zaczęłam grać, wszystko minęło i na szczęście wróciło dopiero wtedy, gdy skończyłam występ. — Czy orkiestra może pomóc solliście? — Oczywiście. Mój koncert, to także sprawa zaangażowania orkiestry. Solista nie może myśleć tylko o sobie, a jego występ nie polega tylko na słuchaniu samego siebie. Ale ta pozorna oczywistość wymaga wielu doświadczeń. Na początku chyba każdy słyszy tylko swoją muzykę. — Czekają panią wiele koncertów... — i ogromnie dużo pracy. Teraz, po konkursie, nie grałam już trzy dni, ale wiem, że dłużej nie wytrzymam. Co prawda choć nie trzymam w ręce skrzypiec, to i tak „gram” jadąc autobusem, oglądając Olimpiadę. Bo to jest silniejsze ode mnie. To jest moje życie. Innego sobie nie wyobrażam. — Zatem raz jeszcze gratulujemy Barbarze Górzyńskiej i prof. Z. Płoszajowi i życzymy nowych sukcesów! — Rozmawiała, RENATA SAS



„Głowa kobiety” (1931—32) — rzeźba Picassa na nowojorskiej wystawie jego prac. CAF — UPI

W dniu 26. 07. 1980 r. odeszła do Boga nasza niezapomniana KOLEZANKA Stefania Mędrzak. Żołnierz Szarych Szeregów, AK, sanitariuszka Powstania Warszawskiego, odznaczona Krzyżem Walecznych, sędzią, działaczką Duszpasterstwa Akademickiego. Ciałem sercem oddana dzieciom w Sądzie dla Nieletnich, prawdziwy Przyjaciel ludzi cierpiących.

Tragedia w Tatrach

W Tatrach w nocy z poniedziałku na wtorek trwała akcja ratownicza w rejonie Orlej Perci. W poniedziałek w Tatrach wiał halny wiatr, było mgliście, padał deszcz — na Grackiej Przełęczy doszło do tragedii. Na śniegu osunął się i spał na stronie Doliny Pańszczyce młody turysta. W czasie osuwania się porządku drugiego. Wypadek zakończył się tragicznie: 19-letni Maciej Urbaczewski z Łodzi poniósł śmierć. 20-letni Andrzej Ś. z Warszawy doznał poważnych obrażeń i przebywa w szpitalu.

Advertisement for 'Frederic Dard TRAWNIK' featuring a large stylized logo and text about the product.

się po grząskim terenie. Jedynie ja znalazłam teraz prawdę, ale wydawała się ona, na skutek niezwykle perfidnej machinacji, zupełnie niereczywista. — Wszyscy kłamali, by ratować Marjorie. — To niemożliwe, inspektorze. Niemożliwe! Zabiliśmy go o piątej! — Zaciętość ustąpiła litości. — Zaprzecz pan oczywistym faktom. Być może, takie postępowanie wywaroby jakiś wpływ na francuską ławę przysięgłych. Ale nie jest w stanie wzruszyć angielskich ławników, proszę o tym pomyśleć, mister Valaise! — Spółłem dłoni, aż mi palce posiniały. Pojmowałem teraz, że zdarza się, iż ludzie wala głową o ścianę. Miałem ochotę porzobić wszystko dookoła siebie tarzać się po ziemi. — Inspektorze! Albo jestem niebezpiecznym wariatem, albo Marjorie Faulks skorzystała z pomocy kilku współników, żeby być wyłączonej z kręgu podejrzanych. — Brett zbladł i żyłki na jego twarzy przybrały błękitny kolor. — Nie sadzę aby był pan wariatem mister Valaise, ale podejrzewam iż chętnie chciałby pan uchodzić za takiego! Od pięciu do sześciu Nevil Faulks prowadził rozmowy w poważnym przedśrobieństwie robót publicznych w towarzystwie trzech godnych szacunku dżentelmenów. Zanim zasiadł do stołu w restauracji na Aberdeen Street wpuł z żoną aperitif w barze Barman, maitre d'hotel i kelnerka rozpoznali pół godziny temu jego zwłoki! To samo uczyniła mrs Morthon Czy ma pan chętność twierdzić, że wszyscy ci ludzie kłamią, żeby ratować mrs Faulks? — Miałem wrażenie, że biegnę z zawiązanymi oczami krawędzią jakiegoś dachu. A może rzeczywiście byłem wariatem? Przecież obedi również jest złudzeniem. — Policjań uspokoił się. Wziął falke, przykniął z niej ze dwa, trzy razy, po chwili odłożył ją bez zapalania. — Dziś w nocy zatrzymał pana na rogu Frederik i Princes Street pewien policjań. Oświadczył pan, że czeka na kogoś. — Tak, chodziło o mrs Faulks. — Zasmiał się krótko i obraźliwie. Jego śmiech przypominał kasanie zębo psa. — I widząc że nie nadechodził, poszedł pan po prostu do niego! Czy nie sady pan, że jest to mało logiczne? — Nastąpiła przerwa. Taśma magnetofonowa kreśliła się nie nie restrykcyjnie. Pomyślałem o sekretarzu siedzącym w sąsiednim pokoju. Będzie mógł odebrać. A może pomysł, że przesłuchanie się skończyło. — Było to zabióstwo z premedytacją, mister Valaise. — Nie! — Tak! Rewolwer, z którego Faulks został zabity, jest francuskiego pochodzenia! — Ten kolejny cios poniżej pasa zmieszkał mnie. — A wiec? — nalegał Brett. — Widzi pan, monsieur Brett, gdy człowiek przeżywa takie chwile, to powinien móc się zbudzić i powrócić do rzeczywistości.

Dziś Radio

CZWARTEK, 24 LIPCA PROGRAM I 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Informacje z Izryzysk Olimpijskich. 12.30 Mozaika polskich melodii. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.01 Przewidywania o Olimpiadzie. 14.00 Studio „Gama” oraz relacje z Olimpiady. 15.00 Wład. 15.05 Korespondencja z zagranicą. 15.10 Studio „Gama” oraz relacje z Olimpiady. 15.55 Człowiek i środowisko. 16.00 Tu Jedynka. 17.30 Radiokurier. 18.00 Przewidywania o Olimpiadzie. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Dziennik wieczorny. 19.20 Przewidywania o Olimpiadzie. 20.00 Wład. i inf. dla kierowców. 20.05 Przewidywania o Olimpiadzie. 21.00 Wład. 21.05 Informacje z Izryzysk Olimpijskich. 21.10 Koncert żywych. 21.40 SBB wczoraj i dziś. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Informacje z Izryzysk Olimpijskich. 22.28 Bydgoszcz. 23.00 Wład. 23.05 Wład. 23.10 Wład. 23.15 Wład. 23.20 Wład. 23.25 Wład. 23.30 Wład. 23.35 Wład. 23.40 Wład. 23.45 Wład. 23.50 Wład. 23.55 Wład. 24.00 Wład.

TELEWIZJA PROGRAM I 8.00 Studio Olimpijskie — Moskwa 80 (kolor). 13.30 Telefery (kolor). 15.20 Obiektyw — woj. skier-niewickie. 15.40 Dziennik (kolor). 15.55 Studio Olimpijskie — Moskwa 80 (kolor). 19.30 20 minut z orkiestra Vachlawa Zahradnika (kolor). 19.30 20 minut z orkiestra Vachlawa Zahradnika (kolor). 19.30 20 minut z orkiestra Vachlawa Zahradnika (kolor). 19.30 20 minut z orkiestra Vachlawa Zahradnika (kolor).

W dniu 26. VII. 1980 r. po długich i ciężkich cierpieniach zaszedł w Panu opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 52 nasza najlepsza i nieodżałowana Córka, Zona, Matka, Siostra, Szwagierka, Synowa, Teściowa i Babcia Stefania Mędrzak z d. Leszczyńska. Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarza prawosławnego przy ul. Ogrodowej dnia 24 lipca br. o godz. 17, o czym zawiadamia pogrzebi w wielkiej i najwspanialszej Przyjaciel.

Wszystkim, którzy tak licznie uczestniczyli w naszej żałobie z powodu śmierci ppłk dr HENRYKA ZIOMKOWSKIEGO przez modlitwę, obecność na pogrzebie, okazanie współczucia wyrażamy naszą głęboką wdzięczność. Dziękujemy księdzu majorowi Krzysztofowi Gruczyńskiemu, Kohu Seniorów Lekarzy, delegacjom Zarządu Kola nr 2 ZBoWiD, Powstańcom Śląskim, Radzie Zakładowej ZOZ Łódź-Bałuty.

W sobotę 26 lipca 1980 roku mijają dwa lata od chwili, gdy przedwcześnie zakończył swe młode życie nasz drogi i niezapomniany pracownik Zakładów Artystycznych P.Z.A.P. w Łodzi HENIO ZYCH. Dla uczczenia tej smutnej rocznicy zostanie odprawione tegoż dnia o godzinie 19 w kościele Akademickim, przy ul. Sienkiewicza 60 uroczyste nabożeństwo w intencji Zmarłego, o czym zawiadamiają.

Dnia 21 lipca 1980 r. zmarła, najukochańsza Zona i Matka ZOFIA PIETRUCHA. Pogrzeb odbędzie się dnia 23 lipca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza Kurczaków, o czym zawiadamiają zrozpaczeni MAŻ z CÓRKA.

Dnia 21 lipca 1980 r. zmarła w wieku 82 lat ANIELA BRONISŁAWA KWOCZAK. Pogrzeb odbędzie się dnia 24 lipca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dolach, o czym zawiadamiają CÓRKA, ZIĘĆ i RODZINA.

Dnia 21 lipca 1980 r. zmarła, wyrazi głębokiego współczucia dyrektorowi ekonomicznemu — PBOUF „Budopol” — Łódź JANOWI MĘDRZAKOWI z powodu śmierci. Pogrzeb odbędzie się dnia 24 lipca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dolach, o czym zawiadamiają DYREKCJA, KZ PZPR, RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY.